

Sygn. akt I ACa 917/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Zwierzyńska

Protokolant: sekr. sąd. Magdalena Jurkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2023 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa T. P. i A. P.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu

z dnia 15 marca 2022 r. sygn. akt I C 115/21

I. prostuje oczywistą omyłkę w zaskarżonym wyroku w zakresie firmy pozwanego poprzez każdorazowe zastąpienie słowa: (...) słowem (...)

II. oddala apelację;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 8 .100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I ACa 917/22

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Toruniu wyrokiem z dnia 15 marca 2022 r. w sprawie z powództwa T. P. i A. P. przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W. orzekł następująco:

I. ustalił, że nie istnieje pomiędzy stronami stosunek prawny wynikający z umowy

kredytu z dnia 9 sierpnia 2005 r. oznaczonej numerem KH/ (...)

II. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 236.486, zł

III. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6.434 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Powodowie A. P. i T. P. (z pomocą doradcy (...)) złożyli w pozwanym Banku (...) wniosek o udzielenie kredytu z przeznaczeniem na budowę i wykończenie domu w kwocie 140 000 zł na okres 300 miesięcy. Jako walutę kredytu wybrali CHF. Zdolność kredytowa powodów została pozytywnie oceniona przez analityka pozwanego banku. Decyzją z 9 sierpnia 2005r. pracownicy pozwanego banku pozytywnie zaopiniowali wniosek kredytowy.

Powodowie podpisali się pod treścią informacji dla wnioskodawców ubiegających się o kredyt indeksowany kursem waluty obcej, w której przedstawiono stawki referencyjne WIBOR 3M, LIBOR 3M dla CHF i USD oraz (...) 3M oraz poinformowano, że kredytobiorca ponosi ryzyko kursowe, co oznacza, że rata kredytu jak i wysokość zadłużenia wyrażona w PLN podlega ciągłym wahaniom ze względu na wahania kursu waluty.

Powód T. P. przed zawarciem umowy był już klientem pozwanego banku -miał konto osobiste. Powodowie potrzebowali złotych na dokończenie budowy domu w G.. Przed zawarciem umowy pracownik pozwanego zapewniał, że kredyt we frankach jest dla nich najkorzystniejszy, że kurs jest niski, że jest to stabilna waluta i nie muszą się tym przejmować. Powodom nie był proponowany kredyt w złotych. Powodowie mieli spłacać kredyt w walucie po przeliczeniu na złotówki na dzień spłaty poszczególnej raty. Powodom nie została przedstawiona przez pozwanego symulacja- jak będzie kształtowała się wysokość raty i całkowite zadłużenie w momencie, gdy kurs się zmieni. Powodom nie informowano skąd kursy waluty będą brane i w jaki sposób tworzone są przez bank tabele kursowe. Podczas spotkań nie padło pojęcie spread walutowy. Powodom powiedziano w banku, że na dzień spłaty raty- muszą zapewnić na koncie odpowiednią ilość pieniędzy.

Przed podpisaniem umowy w banku odbyło się jedno spotkanie, na którym był tylko powód. Na drugim spotkaniu pracownik banku nie czytał umowy, przed jej podpisaniem powodowie dostali ją do przejrzenia i podpisania. Nie było możliwości negocjowania zapisów umowy.

Powód prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą, działalności gospodarczej nigdy nie prowadził pod adresem kredytowanej nieruchomości i nigdy nie rozliczał rat spłacanego kredytu w ramach prowadzonej działalności.

W dniu 9 sierpnia 2005 r. powodowie zawarli z pozwanym umowę kredytu (...) nr KH/ (...) na kwotę 137.360,00 zł z przeznaczeniem na dokończenie budowy domu położonego w G.- działka nr (...) metodą gospodarczą (58.500,00 zł) oraz spłatę kredytu zaciągniętego na budowę domu metodą gospodarczą w banku (...) 06.2002r. na kwotę 31.930,00 CHF (77.500,00 zł) i zapłatę kosztów (1360 zł). Wyplata kredytu nastąpiła na rachunek bankowy kredytobiorców. Okres kredytowania wynosił 300 miesięcy.

Kredyt indeksowany jest do CHF po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy kredytu.(§ 2 ust. 2 umowy, §3 ust.2 regulaminu)

Spłata kredytu zabezpieczona została hipoteką na rzecz banku ustanowioną na nieruchomości powodów położonej w G. działka nr (...) do kwoty 233512,00 zł, cesją praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości i cesją praw z polisy ubezpieczeniowej na życie powodów. (§9 ust. 1, 2, 3,4 umowy)

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej stanowiącej sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M CHF oraz stałej marży w wysokości 1,35 p.proc. (§ 6 umowy)

Powodowie zobowiązani byli spłacić kwotę kredytu w CHF obliczoną zgodnie z klauzulą z § 2 umowy w złotych polskich – z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF. Spłata kredytu następowała w ten sposób, że pozwany sprzedając kredytobiorcom odpowiednią ilość CHF po cenie sprzedaży CHF ustalonej w Tabeli Kursów Walut Obcych, pobierał z rachunku powodów tak wyliczoną kwotę w PLN. W umowie wskazano rachunek bankowy, z którego dokonywane są potrącenia ceny zakupu waluty: (...). (§ 7 umowy, § 8 ust.3 regulaminu)

Pozwany wypłacił powodowi udzielony kredyt 18 sierpnia 2005r. i 5 września 2005r.

Powodowie uiszczyli na rzecz Banku (...) łącznie z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych kwotę 236.486,88 zł. W zaświadczeniu z 31.12.2021r. pozwany oświadczył, że doszło 29.12.2021r. do całkowitej spłaty kredytu z 9.08.2005r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumenta wyrokiem z 14.12.2010 r. w sprawie XVII AmC 426/09 przeciwko Bankowi (...) S.A. w W. uznał za niedozwolone i zakazał Bankowi (...) S.A. wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o treści:

a) „Kredyt jest indeksowany do CHF/USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF/USD/EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy.”,

b) „W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty.”,

c) „Bank zastrzega sobie prawo do zmiany Regulaminu, w szczególności w przypadku wprowadzania nowych przepisów prawnych lub ich zmiany oraz dostosowania do koniecznych zmian wprowadzonych w obowiązującym w Banku systemie informatycznym”,

d) „Bank zastrzega sobie prawo do zmiany cennika w okresie obowiązywania umowy kredytu, jeżeli wystąpi przynajmniej jedna z poniższych przyczyn:

1) zmiana parametrów rynkowych, środowiska konkurencji, przepisów prawa, w szczególności przepisów podatkowych i rachunkowych, stosowanych w sektorze bankowym,

2) zmiana poziomu inflacji bądź innych warunków makroekonomicznych,

3) zmiana zakresu lub formy świadczonych usług.”,

e) „W przypadku, gdy w okresie obowiązywania umowy kredytu zwiększeniu ulegnie stosunek aktualnej wysokości salda zadłużenia kredytu wyrażonego w PLN do aktualnej wartości ustanowionych prawnie zabezpieczeń i/lub nastąpi zmiana wartości ustanowionych prawnie zabezpieczeń i/lub zagrożenie terminowej spłaty kredytu, i/lub pogorszenie się sytuacji finansowej Kredytobiorcy, Bank może zażądać ustanowienia dodatkowego prawnego zabezpieczenia kredytu i/lub zlecić zbadanie stanu prawnego i technicznego oraz określenia wartości rynkowej nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia na koszt Kredytobiorcy.”,

f) „Ostatni miesiąc ochrony ubezpieczeniowej, za który pobierana jest opłata z tytułu ubezpieczenia przypada w miesiącu, w którym do Banku wpłynie dostarczony przez Kredytobiorcę odpis z księgi wieczystej nieruchomości, o której mowa w § 2 ust. 5, z prawomocnym wpisem hipoteki/hipotek na rzecz Banku”.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w dniu 15 maja 2012 r. wpisał ww. postanowienia do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerami: (...)- (...).

Powodowie są świadomi tego, że w przypadku uznania nieważności umowy strony zobowiązane są do zwrotu tego co nawzajem sobie świadczyły.

Merytoryczną ocenę roszczeń należy rozpocząć od rozpoznania zarzutów abuzywności postanowień umowy kredytowej. Przedmiotem oceny należy uczynić postanowienia umowne wprowadzające mechanizm indeksacji, które przewidywały przeliczenie kredytu udzielonego w złotych na franki szwajcarskie oraz przeliczanie rat wpłacanych w złotych na franki szwajcarskie według kursu – odpowiednio – kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego ustalonego jednostronnie przez bank

Sąd Okręgowy wskazał, że spór ogniskował się na ocenie prawnej postanowień zawartych w § 3 ust. 2 i § 8 ust. 3 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w Banku (...) S.A. oraz w § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy kredytu; w szczególności ustalających zasady wypłaty i spłaty kredytu w oparciu o kursy walut obcych kreowane przez bank, które w ocenie powodów mają charakter abuzywny, co winno skutkować uznaniem całej umowy za nieważną.

Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska powodów i uznał, że skutkiem abuzywności postanowień odnoszących się do głównych świadczeń stron jest nieważność całej umowy i nie ma możliwości zastąpienia postanowień abuzywnych przepisami dyspozytywnymi - art. 358 § 2 k.c.,

Klauzule indeksacyjne zawarte w umowie nie pozwalały powodom w chwili zawierania umowy na poznanie prawdziwej wysokości zobowiązania, jakie mieli później oddać pozwanemu, ani nawet obiektywnych czynników, od których jego wysokość miała zależeć. Jego wysokość zależała bowiem ostatecznie tylko od wysokości ustalanych przez następne lata jednostronnie przez pozwanego kursów CHF. Dlatego też w ocenie Sądu Okręgowego analizowane postanowienia umowy i regulaminu są sprzeczne z art. 353¹ k.c., a tym samym nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c., a powodowie mieli interes prawny w zgłoszeniu żądania ustalenia także po uregulowaniu wobec pozwanego banku należności kredytowych, gdyż obecnie pozwany może żądać zwrotu tego co sam powodom świadczył.

Podstawę prawną zasądzenia zwrotu kwot wpłaconych przez powodów na rzecz banku stanowiły przepisy o świadczeniu nienależnym.

O kosztach postępowania Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie:

1. art. 235¹ § 1 pkt. 2 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c.;
1. art. 235¹ § 1 pkt. 2 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c.;
2. art. 233 § 1 k.p.c.;
3. art. 385¹ § 1 i 2 k.c.;
4. art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 385² k.c. w związku z art. 1 ust. 2 i 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13;
5. art. 4 w związku z art. 1 ust. 1 lit.a) i b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. tzw. ustawy antyspreadowej w związku z art. 316 § 1 k.p.c. i art. 1 ust. 2 Dyrektywy 93/13;
6. art. 385² § 2 k.c. w związku z art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 358 § 2 i 3 k.c.;
7. art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w związku z art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej;
8. art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 1 i 2 k.c.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, ewentualnie o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje .

Ponadto wniósł o rozpoznanie na podstawie art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu pierwszej instancji o pominięciu dowodu z opinii biegłego oraz zeznań świadków M. S. i J. C. oraz o przeprowadzenie dowodu z przykładowej umowy zawartej w 2005 r. przez pozwanego z innym kredytobiorcą

Pozwany podniósł także zarzut zatrzymania w zakresie kwoty 137.360 zł z tytułu kapitału wypłaconego powodom.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, oponowali także zarzutowi zatrzymania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, co w takim wypadku nie wymaga ich ponownego przytaczania (art. 387§ 2¹ k.p.c.).

Co do zarzutu naruszenia prawa procesowego w związku z pominięciem przez Sąd Okręgowy wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, to to okoliczności, które miały być stwierdzone poprzez ten dowód wskazane w punkcie 6 odpowiedzi na pozew, a dotyczące - ogólnie rzecz ujmując - sposobu finansowania przez bank kredytów indeksowanych do franka szwajcarskiego oraz wysokości kursu tej waluty stosowanego przez pozwanego w trakcie wykonywania umowy - nie mają znaczenia dla oceny spornych postanowień umownych pod kątem ich abuzywności. Podobnie rzecz się ma, jeśli chodzi o zarzuty kwestionujące pominięcie dowodu z zeznań świadków J. C. i M. S. – świadkowie ci nie uczestniczyli zawieraniu umowy z powodami, stąd zeznania ich byłyby nieprzydatne dla ustalenia okoliczności relewantnych w kontekście art. 385¹ k.c. - czy umowa była negocjowana przez strony oraz jaki zakres informacji został powodom przekazany w związku z ryzykiem walutowym. Natomiast pozyskiwanie środków przez bank na kredyty indeksowane do waluty obcej, i przyjęte w tym zakresie procedury nie mają znaczenia dla oceny postanowień umownych pod kątem ich abuzywności.

Z tych przyczyn Sąd drugiej instancji nie dopatrył się potrzeby przeprowadzania wspomnianych dowodów w postępowaniu apelacyjnym

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., to zdaniem Sądu Apelacyjnego, podjęta przez skarżącego próba podważenia oceny dowodów ma charakter wyłącznie polemiczny, gdyż w toku rozumowania Sądu pierwszej instancji przedstawionemu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie sposób dopatrzeć się uchybienia zasadom logiki czy też doświadczenia życiowego. Wnioski wysnute przez Sąd Okręgowy co do okoliczności zawarcia umowy, zakresu informacji przekazanych powodom są trafne i uwzględniają aktualne stanowisko judykatury zapadłe na tle umów o kredyt waloryzowany kursem waluty obcej.

I tak jeśli chodzi o indywidualne negocjowanie umowy, to z art. 385¹ § 3 k.c. wynika domniemanie, że jeżeli przedsiębiorca posługuje się wzorcem umowy, z którego przejmuje postanowienia, te postanowienia nie zostają indywidualnie z konsumentem. Zgodnie zaś § 4 tego artykułu, ciężar dowodu obalenia domniemania w niniejszej sprawie spoczywa na przedsiębiorcy posługującym się konkretnym wzorcem (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2019 r., sygn. akt IV CSK 13/19, LEX nr 2741776 oraz postanowieniu z dnia 6 marca 2019 r., sygn. akt I CSK 462/18, LEX nr 2629877).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, powyższym obowiązkom skarżący nie podołał, tym bardziej że dla uznania, iż klauzula była indywidualnie uzgadniana, konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie. (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 462/18, LEX nr 2629877).

Jeśli chodzi o ryzyko walutowe, stanowiące jeden z elementów mechanizmu waloryzacyjnego, koniecznym jest odwołanie się do poglądów orzecznictwa odnoszącego się do sposobu realizacji przez kredytodawcę obowiązku informacyjnego o tym ryzyku. Mianowicie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyrokach z dnia 10 czerwca 2021 r. C – 776/19 i z dnia 18 listopada 2021 r. C#212/20 akcentuje wagę wymogu przejrzystości warunków umowy zawierających ryzyko walutowe dla kredytobiorcy – konsumenta. Według TSUE, wymogu tego nie można zawęzić do zrozumiałości warunków pod względem formalnym i gramatycznym(...) należy go rozumieć jako nakładający

obowiązek, aby dany warunek umowy umożliwiał właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu przeciętnemu konsumentowi zrozumienie konkretnego działania metody obliczenia stopy procentowej i oszacowanie w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. **Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie.**

Stanowisko powyższe znalazło również odzwierciedlenie w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego; szczególnie warto zwrócić uwagę na wyrok z dnia 13 maja 2022 r., (II CSKP 464/22, niepubl.), w którym Sąd Najwyższy wskazał, że kluczowe znaczenie ma uświadomienie konsumentowi, iż silna deprecjacja waluty krajowej może pociągać za sobą konsekwencje trudne do udźwignięcia przez konsumenta. Wymaganiu temu nie czyni zadość np. podawanie „uspokajających” informacji o historycznych wahaniami waluty indeksacji w okresie nieproporcjonalnym do przewidywanego czasu trwania umowy kredytu, które może wręcz usypiać czujność kredytobiorcy, wywołując wrażenie o jedynie hipotetycznym charakterze zagrożeń. Istotne jest również zwrócenie uwagi na powagę tego zagrożenia w aspekcie możliwego rozmiaru deprecjacji waluty krajowej, a w szczególności podkreślenie, że może być ona gwałtowna i drastyczna (przekraczać nawet kilkadziesiąt procent), z uwzględnieniem sytuacji majątkowej konkretnego konsumenta, decydującej o tym, jaki stopień deprecjacji waluty indeksacji przekraczać będzie granice jego zdolność do spłacania kredytu.

W dalszych rozważaniach Sąd Najwyższy stwierdził również, że z punktu widzenia omówionych wymagań trudno uznać za wystarczające dane, których podanie zalecano w rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie wydanej w 2006 r. na podstawie art. 137 ust. 1 Prawa bankowego.

Sąd Najwyższy uznał, że wspomniana rekomendacja wymagając uzyskania od klienta banku pisemnego oświadczenia, potwierdzającego „pełną świadomość” ryzyka walutowego, akcentuje ona kwestie formalne, bez należytej troski o rzeczywiste zapewnienie owej „pełnej świadomości”. Tymczasem zalecane informacje trudno uznać za wystarczające, zważywszy choćby okres, na który zawierane były zwykle umowy kredytu hipotecznego (w stosunku do którego objęty symulacją okres ostatnich 12 miesięcy wydaje się niezwykle krótki), jak również brak zastrzeżenia co do konieczności uświadomienia, że ryzyko walutowe może być znacznie wyższe, a wysokość zadłużenia w przeliczeniu na złote polskie wzrosnąć znacznie bardziej niż o 20%, co może doprowadzić do sytuacji, w której uzyskujący dochody w walucie krajowej klient nie będzie w stanie spłacać kredytu.

Pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w przywołanym wyroku został również powtórzony w postanowieniu z dnia 30 września 2022 r. (I CSK 2071/22, LEX nr 3437834).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, pozwany nie wykazał, aby przy zawieraniu umowy wypełnił obowiązek informacyjny wobec powodów w sposób odpowiadający unijnym standardom ochrony konsumenta. Wymogu tego nie spełnia podpisanie przez konsumentów oświadczeń o ryzyku walutowym związanym z wybranym przez nich kredytem, gdyż oświadczenie takowe złożone na gotowym, standardowym druku nie tworzy domniemania, aby konsument mógł wówczas racjonalnie określić wysokości własnego zobowiązania, a tym samym - ocenić skutki ekonomiczne zawieranej umowy. Oświadczenie nie konwaliduje także braku określenia głównego przedmiotu umowy w sposób jasny i zrozumiały dla konsumenta (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 3 czerwca 2022 r., I ACa 474/21, LEX nr 23358387, wyroki SN z dnia 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22 i II CSKP 975/22, LEX nr 3303545, nr 3303543).

W konsekwencji, skoro warunek umowy dotyczący ryzyka walutowego stanowiącego część mechanizmu indeksacyjnego odnoszącego się do głównych świadczeń stron nie został wyrażony jasnym i zrozumiałym językiem, to umowa mogła być badana pod kątem abuzywności.

Również mechanizm indeksacji zawarty w umowie nie zawiera obiektywnego, transparentnego kryterium sposobu ustalania kursu wymiany CHF. Nie sposób nie dostrzec, postanowienia umowne podobne do ocenianych w tej sprawie

były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego, który jednolicie przyjmuje, że mechanizm ustalania kursów waluty na podstawie tabel kursowych banku jest oczywiście sprzeczny z dobrymi obyczajami, narusza rażąco interesy konsumenta i równowagę stron, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385⁽¹⁾§ 1 k.c. - chodzi o uzależnienie wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Postanowienia umowy, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (por. wyrok z dnia 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22, LEX nr 3303545 i przywołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo, oraz wyrok z dnia 20 maja 2022 r., II CSKP 403/22, LEX nr 3350120, postanowienie z dnia 15 listopada 2022 r., I CSK 2909/22, LEX nr 3450393).

Nie ma przy tym znaczenia, w jaki faktycznie sposób pozwany ustalał kursy wymiany walut i czy odpowiadały one kursowi rynkowemu; jest to bowiem kwestia sposobu wykonywania umowy, podczas gdy oceny jej postanowień pod kątem abuzywności dokonuje się biorąc pod uwagę moment jej zawarcia (por. uchwała SN z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 19/17, OSNC 2019/1/2, wyrok SN z dnia 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18, OSNC – ZD 2021/18).

Również klauzula ryzyka walutowego stanowiąca drugi - obok omówionych wyżej tabel kursowych - konieczny element mechanizmu waloryzacji, co do której nie udzielono powodom stosownych pouczeń na poziomie odpowiadającym unijnym standardom ochrony konsumenta, narusza ich interesy oraz dobre obyczaje. Nie sposób bowiem przyjąć, aby bez wyczerpujących pouczeń ze strony banku uczulającego konsumentów zwłaszcza na okoliczność, że zmiana kursu waluty wpływa nie tylko na wysokość rat, ale także na wysokość zadłużenia względem banku, powodowie mieli w chwili zawierania umowy świadomość, że zaciągnięcie tego typu kredytu jest bardzo ryzykowne i może skutkować tym, że ostatecznie mogą być zobowiązani do zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat.

W wyniku wprowadzenia takiej klauzuli umownej kredytobiorca ponosi nieograniczone ryzyko kursowe. Gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie zdecydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat, chyba żeby z okoliczności sprawy wyraźnie wynikało co innego (wyroki SN z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64 i z dnia 19 maja 2022 r. sygn. akt II CSKP 971/22).

Abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu zwartej przez strony nie wyeliminowało wprowadzenie w 2011 r. ust. 3 do art. 69 prawa bankowego, w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. spreadów bankowych, a nie zmianę istoty umowy kredytowej. Nowelizacja nie doprowadziła do przekształcenia zawartej wcześniej umowy w umowę o kredyt walutowy (por. np. postanowienie SN z dnia 15 listopada 2022 r., I CSK 2909/22, LEX nr 3450393).

Jeśli chodzi o skutki występowania w umowie klauzul abuzywnych, to teza skarżącego teza o możliwości utrzymania umowy w mocy i dalszego jej wykonywania stoi w sprzeczności z aktualną linią orzecniczą Sądu Najwyższego, której wyrazem są uchwały z 16 lutego 2021 r. i 7 maja 2021 r. (III CZP 11/20, OSNC 2021/6/40, III CZP 6/21 OSNC 2021/9/56), wyrok z dnia 11 grudnia 2019 r., (V CSK 382/18, LEX nr 2771344), wyroki z dnia 3 lutego 2022 r., (II CSKP 415/22, LEX nr 3303545, i II CSKP 975/22, LEX nr 3303543), postanowienie z dnia 30 września 2022 r. (I CSK 2071/22, LEX nr 3437834), postanowienie z dnia 15 listopada 2022 r., (I CSK 2909/22, LEX nr 3450393).

Sąd Najwyższy konsekwentnie podkreśla, że skutkiem istnienia klauzul abuzywnych w umowach kredytowych zawartych z udziałem konsumentów jest nieważność (bezskuteczność) umowy od samego początku. Konstrukcja polegająca na eliminacji klauzuli walutowej i de facto przyjęcie że strony wiązałyby umowa kredytu wyrażonego w złotych polskich, jednakże przy zastosowaniu oprocentowania LIBOR, prowadzi do przekształcenia umowy w umowę o odmiennej istocie i odmiennym charakterze - po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzuli utrzymanie

umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Trudno sobie wyobrazić możliwość dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu tego mechanizmu – oznacza to bowiem, że umowa od początku nie określała klarownie sposobu ustalenia kwoty kredytu do wypłaty w złotych oraz wysokości rat (również w złotych) do zwrotu (por. zwłaszcza wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344). Skoro eliminacja klauzul abuzywnych pociąga za sobą skutek w postaci tak daleko idącego przekształcenia umowy, że odrywa się ona od swej istoty i przekształca się w stosunek prawny o odmiennym charakterze, to decydujące znaczenie ma wola konsumenta, który określa, czy chce korzystać z ochrony przyznanej mu przez dyrektywę 93/13, czy też nie.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że powodowie mają świadomość skutków stwierdzenia nieważności umowy, co jasno wynika z ich reklamacji z dnia 3 grudnia 2020 r., w której wskazują, że w wyniku nieważnej czynności prawnej strony są obowiązane do zwrotu tego, co sobie świadczyły. W toku postępowania, reprezentowani przez fachowego pełnomocnika, również stanowczo popierali swoje żądanie uznając umowę za niekorzystną dla siebie, gdyż gdyby mieli świadomość wzrostu kursu waluty w tak znaczący sposób, to nie zawarliby tej umowy.

Przy tym w związku z zarzutem skarżącego o braku należytej realizacji obowiązku poinformowania powodów o skutkach nieważności umowy, to warto przywołać wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 czerwca 2021 r. (I ACa 173/21, LEX nr 3219695), w którym Sąd ten wypowiedział słuszną uwagę, iż skoro informacja o skutkach stwierdzenia nieważności umowy (w tym co do konieczności rozliczenia się bankiem) ma chronić konsumenta, a nie bank, to w takim razie konsument mógłby ewentualnie zaskarżyć wyrok uwzględniający powództwo i w podstawach apelacji wskazać, że sąd nie pouczył go o skutkach upadku umowy, a znając te skutki powód - konsument nie zdecydowałby się skorzystać z przysługującej mu ochrony. Dalej Sąd ten wskazał, że obowiązek informacyjny wobec konsumenta należy rozumieć w ten sposób, że sądy powinny udzielać konsumentowi w procesie stosownych informacji, jeżeli na podstawie przebiegu postępowania nabrały wątpliwości, czy konsument zdaje sobie sprawę ze skutków przyszłego orzeczenia uwzględniającego jego powództwo.

Natomiast zdaniem Sądu Odwoławczego, w okolicznościach niniejszej sprawy biorąc pod uwagę konsekwentną postawę powodów popierających żądanie stwierdzenia nieważności umowy i uznających ją obecnie za poważne finansowe obciążenie oraz ich osobiście sporządzoną reklamację z dnia 3 grudnia 2020 r., w pełni usprawiedliwiony jest wniosek, że powodowie mają świadomość konsekwencji upadku umowy i możliwych roszczeń banku

W konsekwencji Sąd Okręgowy prawidłowo uwzględnił żądanie powodów i zastosował właściwą podstawę prawną do zwrotu wpłaconych na rzecz pozwanego kwot jako świadczenia nienależnego z mocy art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c.

Argumentów za takim rozwiązaniem dostarczają dwie uchwały Sądu Najwyższego, datowane na 16 lutego 2021 r. i 7 maja 2021 r. (sygn. akt III CZP 11/20, OSNC 2021/6/40; sygn. akt III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56).

W uzasadnieniu uchwały z dnia 7 maja 2021 r. Sąd Najwyższy powtórzył uprzednio wielokrotnie wyrażany pogląd, że na tle art. 410 § 2 k.c. samo spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego – przesłankę jego wzbogacenia. Sąd Najwyższy daje prymat teorii dwóch kondycji podkreślając, że roszczenia stron o zwrot świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnych umów są od siebie niezależne. Samo spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego – przesłankę jego wzbogacenia.

Co do zarzutu zatrzymania podniesionego na etapie postępowania apelacyjnego, Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do jego uwzględnienia.

Skorzystanie z tego rodzaju zarzutu na podstawie art. 496 k.c. i art. 497 k.c. jest dopuszczalne w odniesieniu do umowy kredytu, bowiem w ślad za stanowiskiem Sądu Najwyższego Sąd Odwoławczy uważa umowę kredytu za umowę wzajemną (por. wyrok z dnia 7 marca 2017 r., sygn. akt II CSK 281/16, LEX nr 2294390, uzasadnienie wyroku z dnia

7 kwietnia 2011 r., sygn. akt IV CSK 422/10, LEX nr 1129145. Jednak przesłanką skuteczności zarzutu zatrzymania jest zdaniem Sądu Apelacyjnego, wymagalność wierzytelności objętej tym zarzutem, co wynika z istoty tej instytucji (por. komentarz do art. 461 k.c., J. Gudowski WKP 2018, oraz M. Fras i M. Habdas, WKP 2018).

W przypadku wierzytelności bez oznaczonego terminu spełnienia świadczenia i niewynikającego z właściwości zobowiązania, a tak jest w przypadku wierzytelności tytułu świadczenia nienależnego – w ten bowiem sposób należy traktować wierzytelność banku wobec kredytobiorcy po stwierdzeniu nieważności umowy - koniecznym jest wezwanie dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Takie wezwanie ze strony pozwanego nie miało miejsca, roli takiej nie spełniają oświadczenie z dnia 20 maja 2022 r. (k. 494 i k. 496) skierowane bezpośrednio do powodów tym bardziej że sam pozwany nie wskazywał, aby taką właśnie rolę miało ono pełnić, zwłaszcza że zarzut zatrzymania został w nim podniesiony ewentualnie.

Warto przy tym zwrócić uwagę na stanowisko Sądu Najwyższego na tle skuteczności potrącenia wzajemnych wierzytelności, gdzie Sąd ten wykluczył, aby przedstawienie wierzytelności do potrącenia mogło zawierać w sobie równocześnie element wezwania dłużnika do zapłaty. Przedstawienie wierzytelności do potrącenia bez wcześniejszego wezwania do zapłaty, nie jest prawnie skuteczne (por. uzasadnienie wyroku z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 141/15, LEX nr 1957325).

W ocenie Sądu Odwoławczego, ten sam tok rozumowania należy odnieść do oceny skuteczności zarzutu zatrzymania, jako że instytucja ta, podobnie jak potrącenie, znajduje zastosowanie do rozliczeń w sytuacji, w której dwie strony są wobec siebie wierzycielami.

W tym stanie rzeczy podniesione w apelacji zarzuty nie zdołały podważyć zaskarżonego wyroku, a zatem Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania na mocy art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. i § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Na oryginale właściwy podpis.